8 Marca – Międzynarodowy Dzień Kobiet

Cena zł. 5

SZTANDAR LUDU

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

NR 66 (1345) LUBLIN, WTOREK, 8 MARCA 1949 R. ROK V

Tydzień Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej

Prezydent Czechosłowacji Klement Gottwald

CZECHOSŁOWACJA
manifestuje na rzecz przyjaźni z Polską

PRAGA (PAP). — W PRZEDDZIEŃ WIELKICH MANIFESTACJI I OBCHODÓW, JAKIE ODBĘDĄ SIĘ W CZECHOSŁOWACJI W RAMACH „TYGODNIA PRZYJAŹNI POLSKO - CZECHOSŁOWACKIEJ PRAGA I INNE MIASTA W REPUBLICE UDEKOROWANO FLAGAMI NARODOWYMI OBU KRAJÓW, A WYSTAWY SKLEPÓW OZDOBIONO PORTRETAMI PREZYDENTÓW OBU BRATNICH REPUBLIK: B. BIERUTA I K. GOTTWALDA.

Dzienniki czechosłowackie zamieszczają wiele artykułów, reportaży i zdjęć z okazji Tygodnia Przyjaźni Polsko - Czechosłowackiej.

Dziennik „Prace" zamieszcza artykuł M. Kolara pn. „W imię przyjaźni czechosłowacko - polskiej". Kolar pisze, że tam gdzie czeski marynarz styka się bezpośrednio z polskim morzem, gdzie polski metalowiec wymienia doświadczenia ze swoim czeskim kolegą, gdzie wspólnymi siłami buduje się przedsiębiorstwa przemysłowe i wykorzystuje się wspólnie źródła energii, opracowuje się wspólnie plan handlu zagranicznego — tam tworzy się nowe uczucie braterskiej przyjaźni ludzi pracujących nad wspólną sprawą.

A. Malek w dzienniku „Rude Pravo" w artykule o czechosłowacko - polskich stosunkach kulturalnych pisze, że przyjaźń czechosłowacko - polska ma głębokie korzenie w świadomości obu narodów. Zwycięstwo lutowe wniosło istotne zmiany w charakter stosunków kulturalnych między Polską i Czechosłowacją. Towarzystwa wzajemnej przyjaźni rozszerzyły swą bazę i opierają się na masowych organizacjach. Celem Tygodnia Przyjaźni Czechosłowacko - Polskiej jest dalsze pogłębienie tej przyjaźni i przekonanie wszystkich, iż przyjaźń ta ma charakter trwały, gdyż bazuje na wspólnych, zmierzających do budowy socjalizmu, wysiłkach obu narodów.

SKŁAD EGZEKUTYWY Miejskiego Komitetu PZPR w Lublinie

Dnia 7 bm. odbyła się Miejska Konferencja Wyborcza PZPR, na której dokonano wyboru nowego Komitetu Miejskiego. Niżej podajemy skład egzekutywy.

1. I-szy sekretarz K. M. — tow. Łuć Maciej
2. II-gi sekretarz K. M. — tow. Kacprzak Mieczysław
3. Kierownik Organizacyjny K. M. — tow. Bolanowski Stanisław

Członkowie egzekutywy:

4. tow. Krzykała Stanisław — Prezydent m. Lublina
5. tow. Lachowa - Szymańska — Kierowniczka RTPD
6. tow. Sikora Stefan — Przewodniczący M. Z. ZMP
7. tow. Pietrzak Leon — rob. Fabr. Pasów
8. tow. Ludwicki Stefan — Sekretarz Podst. Organ. PZPR w Fabr. Obuwia im. M. Buczka
9. tow. Leluch Jan — urzędnik
10. tow. Rymski Władysław — wicedyr. Ub. Społ.
11. tow. Borowski Władysław — instr. org. K. M.

Działacze duńscy przeciwko wciąganiu Danii do pak'u północno-atlantyckiego

KOPENHAGA (PAP). — Dziennik „Land og Folk" zamieścił rezolucję, podpisaną przez 60 wybitnych duńskich działaczy społecznych i naukowych, którzy stanowczo protestują przeciwko wciąganiu Danii do agresywnego paktu północno-atlantyckiego.

Autorzy rezolucji wyrażają protest przeciwko temu, iż rząd prowadzi pertraktacje w tej sprawie poza plecami narodu duńskiego i wbrew jego woli. Rezolucja domaga się wzmożenia współpracy z narodami miłującymi pokój, przede wszystkim z Związkiem Radzieckim.

Kobiety całego świata
walczą o pokój i prawa demokratyczne

W Moskwie, Leningradzie i innych większych miastach Związku Radzieckiego odbyły się zebrania kobiet, poświęcone omówieniu wyników drugiego Międzynarodowego Kongresu Kobiecego. Kobiety radzieckie w przemówieniach i przyjętych rezolucjach akceptują jednomyślnie postanowienia Kongresu i witają gorąco przyjęty przez Kongres manifest o obronie pokoju. Kobiety Leningradu uchwaliły na zebraniu tekst listu do kobiet Marsylii. W liście tym wyraża się pewność że kobiety Marsylii, tak jak i wszystkie kobiety francuskie wierne tradycjom ruchu oporu i rewolucyjnym tradycjom narodu będą również walczyć zdecydowanie o pokój. Podobną rezolucję do robotnic zagranicznych przyjęto na zebraniu kobiet w Rostowie nad Donem.

Antyfaszystowski Komitet Kobiet Radzieckich wysłał wiele depesz do kobiecych organizacji demokratycznych różnych krajów świata. W pozdrowieniach przesłanych do związku kobiet francuskich i do związku kobiet włoskich, Antyfaszystowski Komitet Kobiet Radzieckich przesyła serdeczne życzenia sukcesów w walce o trwały i demokratyczny pokój, w walce przeciwko narastającej groźbie nowej wojny.

* * *

SOFIA. — Bułgarski ludowy związek kobiet organizuje z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet zebrania w całym kraju, na których omawiana jest działalność organizacji. Utworzony z inicjatywy frontu patriotycznego, ludowy związek kobiet przekształcił się w krótkim czasie w prawdziwą szkołę wychowania politycznego kobiet bułgarskich i przygotowania ich do działalności społecznej, gospodarczej i kulturalnej. Kobiety bułgarskie nieraz zabierały głos w obronie kobiet walczących o wolność w Hiszpanii, Grecji i innych krajach. Bułgarski ludowy związek kobiet zorganizował w kraju szeroką kampanię dla poparcia wniosków delegacji radzieckiej na trzeciej Sesji Generalnego Zgromadzenia ONZ, zmierzających do zmniejszenia zbrojeń i likwidacji armii pięciu wielkich państw oraz do zakazu stosowania broni atomowej. Dla poparcia wniosków radzieckich zebrano wówczas 200 tysięcy podpisów kobiet bułgarskich.

Doniosła rezolucja
Komitetu Centralnego Belgijskiej Partii Komunistycznej

BRUKSELA. (PAP). KC belgijskiej Partii Komunistycznej uchwalił rezolucję, w której podkreśla stanowisko partii do zasadniczych zagadnień stojących przed belgijską Klasą Robotniczą.

„Naród belgijski — głosi rezolucja — czuje się ściśle związany ze wszystkimi narodami, które zwalczają kampanię wojenną prowadzoną przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej. Hipoteza wojny agresywnej spowodowanej przez Związek Radziecki jest absurdem. ZSRR nie jest agresorem lecz najpotężniejszym mocarstwem pokojowym na świecie. KC belgijskiej Partii Komunistycznej oświadcza przeto, że gdyby sługusom imperializmu amerykańskiego, rządzącym obecnie Belgią udało się wciągnąć kraj do wojny przeciwko ZSRR, komuniści, a wraz z nimi olbrzymia większość belgijskiej Klasy Robotniczej, odmówią wzięcia udziału w tej zbrodni i będą zwalczać wszelkimi siłami wrogów narodu belgijskiego i ludzkości".

Następnie rezolucja podkreśla, że cała obecna imperialistyczna polityka amerykańska dyktowana jest strachem przed kryzysem gospodarczym USA i ma stanowić ratunek dla rozkładającego się ustroju kapitalistycznego. Przystąpienie Belgii do awanturniczej polityki amerykańskiej pociągnęło za sobą spadek stopy życiowej belgijskiej Klasy Robotniczej.

Rezolucja zaznacza, że „Plan Marshalla" nie może rozstrzygnąć zagadnień europejskich. Belgijska Partia Komunistyczna wzywa przeto do wycofania Belgii z obozu kapitalistycznego, zagrażającego niepodległości gospodarczej i politycznej kraju oraz do wzmożenia i pogłębienia stosunków gospodarczych ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej. W zakończeniu rezolucja stwierdza, że pokojowe dążenia narodu belgijskiego mogą być urzeczywistnione pod warunkiem usunięcia rządu Spaaka, będącego narzędziem imperializmu amerykańskiego.

Zamykając dyskusję Komitetu Centralnego, Sekretarz Generalny belgijskiej Partii Komunistycznej — Edgard Lalmand oświadczył, w związku ze znanymi pytaniami, stawianymi ostatnio przywódcom komunistycznym w krajach zachodnich: „ci którzy zadają nam pytanie, co zrobią komuniści w wypadku wkroczenia do Belgii Armii Radzieckiej wiedzą doskonale, że napaść ZSRR na Belgię jest absurdem, jak absurdem jest również bezinteresowna i bezwarunkowa pomoc, którą przyrzekają nam amerykańscy imperialiści. Gdyby zaś Armia Radziecka była zmuszona przepędzić agresora aż do ziemi belgijskiej, to będziemy pierwsi wśród milionów Belgów, którzy powitają ją z radością".

Belgia sprzedaje Kongo amerykańskim kapitalistom

BRUKSELA (PAP). Przedstawiciel Belgii w Radzie Gospodarczo-Społecznej ONZ Van Langenhove wyraził zgodę na projekt USA w sprawie inwestycji kapitałów amerykańskich w krajach kolonialnych zgodnie z trumanowskim programem „pomocy" dla krajów zacofanych. Komentując tę wiadomość dziennik „Drapeau Rouge" stwierdza, że poparcie przez Belgię projektu Trumana równa się w praktyce przekazaniu trustom amerykańskim olbrzymich bogactw naturalnych Konga.

Węgierska demokracja ludowa w światowym froncie pokoju i wolności

Przemówienie Matyasa Rakosi

BUDAPESZT, (PAP). Na ostatnim posiedzeniu KC Węgierskiej Partii Pracujących, sekretarz generalny partii Matyas Rakosi wygłosił obszerne przemówienie, w którym omówił aktualne zagadnienia węgierskie i poruszył sprawę stanowiska Węgier na arenie międzynarodowej

Na wstępie Rakosi omówił sprawę powstania nowego Frontu Ludowego na Węgrzech, stwierdzając, że dowodem szczególnej siły atrakcyjnej tego

MATYAS RAKOSI
wicepremier Węgierskiej Republiki Ludowej

ugrupowania międzypartyjnego jest fakt, że przystąpiły doń również niezależna węgierska partja demokratyczna i partia radykalna.

Państwo a Kościół

Przechodząc do sprawy Mindszenty'ego, Rakosi podkreślił, że demokracja ludowa musiała przeciwstawić się polityce zdrady, jaką uprawiał Mindszenty. Wbrew twierdzeniom imperialistów zachodnich nie ma tu oczywiście mowy o prześladowaniu religii. Demokracja węgierska zawarła już daleko idące porozumienie ze wszystkimi kościołami na Węgrzech z wyjątkiem kościoła katolickiego. Wiadomo jednak, że w ciągu 4-ch lat demokracja węgierska dążyła cierpliwie do podobnego porozumienia z kościołem katolickim, godząc się na wielkie ustępstwa. Jeśli wysiłki te nie zostały uwieńczone powodzeniem to przyczyny należy szukać przede wszystkim w fakcie, że — jak oświadczył Rakosi — Watykan oddał swój autorytet do dyspozycji imperializmu amerykańskiego.

Watykan — oświadczył Rakosi — pierwszy zawarł pakty z Musolinim i Hitlerem, lecz z węgierską demokracją ludową nie mógł zawrzeć układu, gdyż godziłoby to w jego własne ambitne plany polityczne i w plany imperialistów amerykańskich. Watykan popierał Mindszenty'ego również wtedy, gdy rząd węgierski zakomunikował Watykanowi konkretne fakty, dowodzące winy Mindszenty'ego. Aresztowanie, zdemaskowanie i zasądzenie Mindszenty'ego jest nie tylko zwycięstwem demokracji węgierskiej, lecz również demokracji międzynarodowej, a równocześnie ciężką porażką nie tylko węgierskiej, lecz i międzynarodowej reakcji.

Kończąc swe wywody na ten temat, Rakosi podkreślił, że episkopat węgierski, którego większość nie można bynajmniej podejrzewać o miłość dla demokracji węgierskiej i którego część jest sama wmieszana w sprawę Mindszenty'ego, w 3 dni po aresztowaniu Mindszenty'ego podpisał jednak porozumienie gospodarcze z państwem, a w 10 dni później rozpoczął z państwem rozmowy na temat wzajemnego uregulowania ogólnych stosunków. I w tym jednak wypadku ingerował Watykan, odradzając episkopatowi dalszych rozmów.

Cele Demokracji Ludowej

Mówca przeszedł do charakterystyki celów demokracji ludowej, stwierdzając że w ustroju ludowo demokratycznym lud pracujący pod kierownictwem klasy robotniczej kroczy od kapitalizmu do socjalizmu.

Następnie Rakosi scharakteryzował stanowisko węgierskiej klasy robotniczej. Stwierdził on, że znakomita większość węgierskich robotników przemysłowych znalazła się w szeregach Węgierskiej Partii Pracujących oraz popiera z całej siły cele demokracji ludowej i współzawodnictwa pracy, udzielając dobitnej odpowiedzi tym kołom reakcyjnym, które spodziewały się, że w związku z ustaleniem nowych norm zmniejszy się zapał do pracy i obniży się produkcja. Rzeczywistość przedstawia się wręcz odwrotnie.

Z kolei Rakosi omówił rolę pracującego chłopstwa, jako sojuszników robotników przemysłowych. Podczas wyborów do krajowego związku pracujących chłonów i robotników rolnych (DEFOSZ) okazało się, że u boku demokracji ludowej stanęło nie tylko biedne, lecz i średnie chłopstwo. W całym kraju zapuszcza coraz głębsze korzenie ruch spółdzielczy na wsi — jedyna droga rozkwitu chłopów pracujących.

Węgierski plan 5 letni

Węgierski plan 5-cioletni zdąża do tego, by podnieść poziom kulturalny i gospodarczy Węgier do takiego poziomu, który w dawnych warunkach możnaby było osiągnąć dopiero w ciągu kilkudziesięciu lat. Największa część zadań planu 5-cioletniego spada na barki Węgierskiej Partii Pracujących. Najlepszym przygotowaniem do rozwiązania tych zadań jest wzmocnienie partii. Drogą do tego celu jest kończąca się obecnie weryfikacja szeregów partyjnych. W następstwie akcji weryfikacyjnej, która objęła 1.200 tysięcy członków, wykluczono z partii, według dotychczasowych niekompletnych wyników 170 tys. osób, oraz wycofano pewną ilość kandydatur. Liczebność partii spadła wprawdzie wskutek tego nieco poniżej miliona, ale jej jakość niepomiernie wzrosła.

Rakosi wspomniał następnie o doniosłym problemie tworzenia rad zakładowych, o zagadnieniach nauki, sztuki, literatury i szkolnictwa i o konieczności wzmocnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego.

Walka o pokój

Równocześnie — oświadczył Rakosi — musimy kontynuować walkę o pokój przeciwko podżegaczom wojennym. Wiernie i niezachwianie popieramy światowy front pokoju i wolności, na którego czele stoi potężny Związek Radziecki pod wodzą generalissimusa Stalina. Przesyłamy płomienne pozdrowienia komunistom francuskim i włoskim, walczącym o wolność i niezawisłość swoich ludów.

My tutaj na Węgrzech obsadziliśmy również mocno przypadający nam odcinek frontu pokoju i budowy socjalizmu. Demokracja węgierska w oparciu o Zw. Radziecki kroczy zdecydowanie ku swym wielkim celom

Chłopi polscy w odwiedzinach u słynnej traktorzystki Angeliny

MOSKWA (PAP). — Z Kijowa donoszą, że przedstawiciele chłopów polskich w dalszym ciągu zwiedzają przedsiębiorstwa, kołchozy i stacje maszynowo - traktorowe Ukrainy.

Dnia 4 bm. znaczna grupa delegatów odwiedziła Praskowię Angelinę — słynną brygadzistkę brygady traktorowej w Staro Beszczewskiej stacji maszynowo - traktorowej w okręgu stalińskim, posłankę do Rady Najwyższej ZSRR. Delegaci obejrzeli fermy kołchozu „Zaporożec" i urządzenia stacji Maszynowo - traktorowej, po czym Angelina podejmowała ich u siebie w domu, urządzonym z dużym komfortem.

Inna grupa delegatów chłopów polskich zwiedziła jedną ze stacji maszynowo - traktorowych w okręgu połtawskim, podziwiając wspaniałe wyposażenie techniczne tej stacji.

Przedstawiciele chłopów polskich zwiedzili również niektóre kołchozy i przedsiębiorstwa w okręgu sumskim.

Podczas zwiedzania fabryki konserw w Czerkasach gości polskich witali serdecznie miejscowi robotnicy.

W okręgu charkowskim grupa chłopów polskich obejrzała instytut zootechniczny.

INTELEKTUALIŚCI BRYTYJSCY zgłaszają udział w Kongresie Obrony Pokoju

NOWY JORK (PAP). — Podano tu do wiadomości, iż wielu wybitnych intelektualistów brytyjskich, którzy brali udział w Kongresie Wrocławskim, zapowiedziało również udział w Międzynarodowym Kongresie Intelektualistów w obronie pokoju, rozpoczynającym się 25 marca rb.

Wśród działaczy brytyjskich, którzy zawiadomili już komitet organizacyjny o swym udziale w Kongresie, znajdują się m. in. znany fizyk J. Bernal, powieściopisarz L. Golding, psycholog O. Stapledon, popularyzator nauki J. Crowther i szereg innych.

Członkowie I delegacji chłopów polskich do ZSRR

Członkowie I delegacji chłopów polskich po powrocie ze Związku Radzieckiego dzielą się wrażeniami z przedstawicielami prasy warszawskiej.

Od lewej Wieczorek (z gm. Karpinos 2 ha), Walasowa Marianna z Witkowic (pow. Rawa Mazowiecka, 7 ha) i Usilowska Regina — wójt gminy Gardłowo z woj. szczecińskiego.

Odezwa KC Partii Komunistycznej Holandii do Kobiet

HAGA (PAP). — Komitet Centralny Partii Komunistycznej Holandii ogłosił odezwę do kobiet holenderskich, w której nawołuje je do przeciwstawienia się akcji podżegaczy wojennych i wzmożenia wysiłków w celu utrwalenia pokoju.

Komitet wzywa także kobiety holenderskie, aby zażądały natychmiastowego wycofania wojsk z Indonezji i zaprzestania wojny na tym obszarze, prowadzonej wyłącznie w celach imperialistycznych.

—o—

Oświadczenie przewodniczącego austriackiej partii komunistycznej

WIEDEŃ (PAP). — Przewodniczący partii komunistycznej Austrii — Koeplenig — udzielił przedstawicielowi agencji SPA odpowiedzi na pytania, dotyczące stosunku komunistów austriackich do znanych wypowiedzi Thoreza i Togliatti'ego.

Koeplenig stwierdził, iż wystąpienia Thoreza i Togliatti'ego wywołały zrozumiałą histerię w obozie reakcji międzynarodowej, gdyż wykazały, iż komuniści staną po stronie państwa socjalistycznego, w wypadku, jeśli imperialiści podejmą agresję przeciwko niemu.

Histeria ta dowodzi, że amerykańskie koła rządzące i ich agenci zmierzają do zwiększenia tarć międzynarodowych i wypowiedzi przywódców komunistycznych były im bardzo nie na rękę. Montowany obecnie pakt północno-atlantycki, przeciwko któremu występują komuniści, jest jednym z ogniw gry imperialistycznej.

Podżegacze wojenni wściekają się dlatego, że wypowiedzi przywódców partii komunistycznych hamują ich akcję prowokacyjną. Wypowiedzi te wzmacniają siły pokoju również w Wielkiej Brytanii i USA.

Thorez i Togliatti przemawiali nie tylko w imieniu swych partii, lecz i w imieniu wszystkich narodów pragnących pokoju, które zrozumiały, że najpotężniejszym czynnikiem pokoju jest Związek Radziecki.

Wystąpienia przywódców partii komunistycznych Francji i Włoch przypomniały nam konieczność wzmożenia walki przeciwko podżegaczom wojennym i ich agentom w Austrii. Naród austriacki nie chce i nie będzie dostarczać mięsa armatniego dla imperialistów anglo - amerykańskich.

Stoimy zdecydowanie po stronie pokoju, po stronie najpotężniejszego państwa pokojowego — Związku Radzieckiego — oświadczył w zakończeniu Koeplenig.

ROBOTNICE ROLNE OTRZYMAJĄ NAGRODY w dniu 8 marca

Zarząd Okręgowy Związku Robotników i Pracowników Rolnych w Lublinie przeznaczył z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet 10 nagród dla robotnic rolnych, wyróżniających się wynikami pracy w majątkach ziemskich.

Trzy nagrody będą wręczone na uroczystości, organizowanej przez OKZZ dnia 8 bm. o godz. 16 ej w Teatrze Miejskim w Lublinie. Pierwszą z nich otrzyma Maria Bombowa, robotnica rolna z majątku Międzyrzec, która doszła do wspaniałych wyników w hodowli trzody chlewnej. Dzięki jej wynikom, administracja majątku zobowiązała się do starczyć w lipcu br. 100 tuczników.

Drugą nagrodę otrzyma przedszkolanka i równocześnie kierowniczka świetlicy w majątku PNZ, Mazanow Krasne, ob. Maria Nosek za doskonałe wyniki pracy w przedszkolu i świetlicy.

Trzecia nagroda została przyznana robotnicy rolnej z majątku Józefów nad Wisłą, Francisce Gajek, matce 8-miorga dzieci. Pozostałych 7 nagród zostanie wręczonych wyróżniającym się w pracy robotnicom w czasie uroczystości, urządzanych w świetlicach majątkowych.

(rz)

Pracownice PKP w Międzynarodowym Dniu Kobiet

W dniu 7. III. br, odbyło się uroczyste zebranie kobiet, pracownic PKP., z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet.

W dużej, ładnej świetlicy ZZK przy ul. 1-go Maja, zgromadziło się przeszło 600 kobiet, które z wielkim zainteresowaniem wysłuchały referatu o znaczeniu międzynarodowego dnia kobiet i zadaniach jakie stoją przed kobietą pracującą naszego kraju.

Po referacie nastąpiło rozdanie premii kobietom, przodownicom pracy zawodowej i społecznej na terenie Dyrekcji PKP.

Przed stołem prezydialnym przewinęło się 450 kobiet robotnic i pracownic, które swym wysiłkiem w pracy zasłużyły sobie na wyróżnienie i nagrody.

Wyczytywanie nazwisk wyróżnionych spotykało się z uznaniem i zadowoleniem zebranych koleżanek, co świadczy o trafnym typowaniu kobiet do odznaczenia.

Na dalszy program uroczystości złożyła się bogata i dobrze przemyślana część artystyczna, jak pieśni w wykonaniu chóru PKP wiersze i recytacje, oraz muzyka w wykonaniu orkiestry własnej.

Zebranie przeszło pod znakiem międzynarodowej solidarności kobiet w walce o ich prawa, oraz solidaryzowanie się z masami pracującymi całego świata we wspólnym wysiłku utrwalenia pokoju.

W. S.

ZADANIA ORGANIZACJI PARTYJNYCH
w realizowaniu planów produkcyjnych
Ze sprawozdania I sekretarza MK PZPR tow. Łucia

Na konferencji miejskiej, która odbyła się w niedzielę, dnia 6 marca sprawozdanie z działalności Komitetu Miejskiego i wytyczne pracy na rok 1949 złożył I sekretarz Miejskiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej tow. Maciej Łuć. Wyjątki ze sprawozdania tow. Łucia podajemy poniżej. Po sprawozdaniu rozwinęła się dyskusja, w której głos zabierało 16 towarzyszy. Dyskusję podsumował I sekretarz WK PZPR tow. Wojciechowski.

Listę kandydatów na członków Miejskiego Komitetu, na ich zastępców, na członków komisji rewizyjnej i na delegatów na Konferencję Wojewódzką wysunęli towarzysze obecni na konferencji delegatów największych zakładów przemysłowych Lublina. Po zaakceptowaniu tych list przez zebranych delegatów i po wysunięciu nowych kandydatów w tajnych wyborach został wybrany komitet miejski, komisja rewizyjna i delegaci na Konferencję Wojewódzką.

Komitet Miejski w planie swej pracy stawia na czoło wszystkich zagadnień sprawy ekonomiczne, z których najważniejszym jest realizacja hasła rzuconego na Kongresie przez tow. Minca, realizacji 3-go roku planu odbudowy w ciągu 9-ciu 10-ciu miesięcy. Jak wynika już ze sprawozdania o realizacji planów produkcyjnych naszych fabryk.

Jesteśmy przekonani, że hasło, bez szczególnej uwagi Partii nie mogłoby być zrealizowane, dlatego też będzemy mówić o konkretnych planach w jaki sposób zmobilizować organizacje partyjne, klasę robotniczą i wszystkie środki stojące do naszej dyspozycji, aby w realizacji tego hasła, tak jak w szeregu innych akcji zająć odpowiednie miejsce w dziele realizacji zadań stawianych nam przez Partię — jest to ambicja lubelskiej miejskiej organizacji partyjnej.

Dlaczego Lub. Fabryka Maszyn Rolniczych nie wykonała planu

Jednakże, jeśli weźmiemy za przykład największy zakład przemysłu metalowego w Lublinie i na Lubelszczyźnie w ogóle, a mianowicie: Lubelska Fabryka Maszyn Rolniczych, która w pewnej mierze może nam dać przykład wykonania planu w przemyśle metalowym, to nasuwają się wątpliwości, czy pracując w takim tempie jak Lubelska Fabryka Maszyn Rolniczych wykonamy roczny plan w 9—10 miesiącach.

Zastanówmy się zatym co złożyło się na to, że Lubelska Fabryka Maszyn Rolniczych w ciągu dwóch pierwszych miesięcy br. wypełniła plan przeciętnie na poziomie około 80 proc. Czy hamulcem produkcji był być może brak materiałów surowca i półfabrykatów? Musimy odpowiedzieć, że ani jedno, ani drugie. Zaopatrzenie fabryki było nie gorsze od poprzednich miesięcy, kiedy wykonanie planu zostało przekroczone. Organizacja pracy była nie gorsza, a przeciwnie lepsza jak poprzednich miesięcy, w których plan wykonany był z nadwyżką, żadnych innych przeszkód technicznych nie było, gdzie więc leży przyczyna, że plan został załamany. Nasuwa się niewątpliwie odpowiedź, a mianowicie: zmniejszenie o 20% wydajności pracy. Jeśli zmniejszyła się wydajność pracy to za tym należałoby oczekiwać stosunkowo odpowiedniego zmniejszenia się sumy wypłat na tym zakładzie pracy. Tak jednak nie jest. Suma wypłat na tymże zakładzie pracy z okresu wykonania planu w 105 proc. nie zmniejszyła się obecnie w okresie nie wykonania planu, ale odwrotnie, suma ta zwiększyła się o 4 proc.

Wobec takiego stanu rzeczy wynika, że płaci się o 4 proc. więcej, a robi się o 20 proc. mniej.

Wskutek zaistnienia tej okoliczności Komitet Zakładowy, Rada Zakładowa i Dyrekcja nakreśliły następujący plan, celem zwiększenia wydajności pracy, a mianowicie:

1) ścisłe przestrzeganie dyscypliny pracy, przede wszystkim ukrócenie i likwidacja nieuzasadnionego opuszczania dni roboczych,

2) usprawnienie i zmniejszenie cyklu produkcji, po przez zwiększenie mechanizacji produkcji. Zmniejszenie postojów maszyn i pełniejsze ich wykorzystanie, poprawienie konserwacji maszyn i narzędzi, skrócenie terminu remontów obrabiarek i należyte i właściwe ustawienie pracowników, zmniejszając do minimum robotników nie produkcyjnych po przez przerzucenie siły dotychczas nie produkcyjnej do prac produkcyjnych.

Poza tym na rok 1949 zaplanowane jest: szeroka akcja oszczędnościowa rzędzie surowce, materiały i koszty ogólne. W sumie planowane oszczędności na rok 1949 winny dać 27 milionów złotych. Doprowadzić do właściwych norm stosunek zatrudnienia pracowników fizycznych i umysłowych Zwiększyć współczynnik wydajności z 3,34 do 4,40.

Jaka była dotychczas rola partyjnej organizacji na Lubelskiej Fabryce Maszyn Rolniczych? Poza okresem czynu Kongresowego, partyjna organizacja nie interesowała się sprawą wykonania planu, były bierny obserwatorem, a nawet i sami partyjniacy w niektórych wypadkach, jak na przykład: tow. tow. Bartoszewski, Oratowski, Wojtasz i Hodoń z Odlewni, nie wypełniają swoich norm produkcyjnych chociaż są to pierwszorzędni fachowcy, co więcej, ich stosunek do produkcji jest niepartyjny. **Ale przykład załoga L. F. M. R. może i powinna brać z takich tow. tow. jak Purwin Stanisław, Pogdański Władysław, Pochroń Wojciech, Dzida Franciszek, którzy miesiąc za miesiącem systematycznie przekraczają normy produkcyjne.**

Dlatego też organizacja partyjna musi zrozumieć i przeanalizować w krytyce i samokrytyce swój stosunek do zagadnienia wykonania planu, musi ona organizować i przodować w wykonaniu planu, musi kontrolować i konkretnie wynajdywać przyczyny, dlaczego na poszczególnym oddziale plan nie jest wykonany, dlaczego nawet poszczególny towarzysz, czy robotnik nie wykonuje swojej normy produkcyjnej. Jeśli ma trudności należy mu przyjść z pomocą, jeśli to robi celowo należy wyciągnąć odpowiednie konsekwencje.

Narady wytwórcze powinny być systematycznie zwoływane i winny na nich być omawiane w sposób najbardziej szczegółowy trudności i wskazywane konkretne rozwiązanie tych trudności. Jedna z przyczyn nie wykonania planu przez L. F. M. R. jest to, że współzawodnictwo pracy na zakładzie zostało zaniedbane, organizacja partyjna i Komitet Zakładowy zapomnieli, że współzawodnictwo pracy jest zasadniczą podstawą do wzrostu wydajności pracy. O tym przecież przekonali się w okresie czynu Kongresowego i dlatego też teraz nie wolno ani na chwilę zapominać o współzawodnictwie pracy, a w tym wypadku winni przodować członkowie Partii. Nie może być członka Partii, który nie bierze aktywnego udziału we współzawodnictwie pracy.

Wszystkie zakłady przemysłu metalowego winne się przejrzeć jak w zwierciadle w Lubelskiej Fabryce Maszyn Rolniczych i sprawdzić czy nie popełniają tych samych błędów

Cukrownia i Rafineria „Lublin" źle planuje

W chwili obecnej chcemy się zastanowić nad planem pracy najważniejszej u nas gałęzi przemysłu, a mianowicie: przemysłu spożywczego.

W Lublinie mamy wiele zakładów o tym charakterze, weźmiemy za podstawę naszej analizy największy zakład na terenie miasta, jakim jest Cukrownia i Rafineria „Lublin". Należy stwierdzić, że Cukrownia w ub. roku na skutek szerokiego współzawodnictwa pracy ma poważne osiągnięcia, jednakże w planowaniu na rok 1949/50 osiągnięcia te nie są należycie brane jako podstawa do zwiększenia ilości planowej plantacji buraków. W zeszłym roku Cukrownia otrzymała 1.005.434 q buraków. Wydział Plantacyjny w tym roku zaplanował 990 tysięcy q, w ten sposób znając możliwości naszego terenu możemy przypuszczać, że plan będzie przekroczony, ale idziemy po fałszywej drodze, gdyż w ten sposób sztucznie stwarzamy przekroczenie planu. Jako przykład może służyć następujący fakt, zakontraktowano w ub. roku 5.190 ha, przy czym przeciętna wydajność z ha wynosiła 193,72 q. W roku bieżącym natomiast kontraktuje się 5.850 ha, jeśli byśmy zatem przyjęli tą samą przeciętną wydajność z ha otrzymamy 1.223.145 q. **Biorąc jednak pod uwagę, że w zeszłym roku zasialiśmy nasiona zagraniczne wysokoplenne, które jednak okazały się o niskiej cukrowości, to w tym roku zasiejemy tylko krajowymi nasionami o wysokiej cukrowości, a mniej plennymi i w związku z tym zmniejszy się o 100.000 q ogólna wydajność. Z tego porównania wynika, że zbiór buraków nie powinien być niższy jak 1.123 000 q, a tymczasem zaplanowano 990.000 q.**

Dlatego też Partia stawia przed Cukrownią Lubelską zadanie zwiększenia planu plantacyjnego i sądzimy, że plan nasz jest realny, tym bardziej, że czerpiemy z doświadczeń ostatnich 4-ch lat, kiedy zawsze planowano mniej, aniżeli wykonano i to wynikało z niskiego planowania Wydziału Plantacyjnego.

Cukrowość buraka w ub. roku była szczególnie niska, gdyż wynosiła 15,59 proc., sądzimy, że planowana cukrowość w tym roku 17 proc. nie jest wygórowana, gdyż otrzymaliśmy nasiona krajowe wysoko cukrowe. Cukrownia Lubelska w ub. roku porobiła poważne oszczędności na węglu, na robociźnie, na kamieniu wapiennym, na instrumentach, na smarach i tkaninach w wysokości 67.367.983. — straciła natomiast poważnie na wydajności cukru z buraka tak, że wysiłki robotników z winy Wydziału Plantacyjnego poszły na marne. Dlatego też Komitet Zakładowy Partii, Rada Zakładowa i Dyrekcja powinny zwrócić szczególną uwagę na pracę Wydziału Plantacyjnego. Straty w cukrze wynosiły w ub. roku 2.8%.

Uważamy że realny plan strat w cukrze powinien wynosić 2,7 proc. proc. Ogólna kwota oszczędności na tym zakładzie pracy, mimo że rok bieżący będzie wynosił tylko 9 miesięcy, bowiem bilans będzie sporządzony na 1 stycznia, a nie jak dotychczas na 1 kwietnia. Naturalnie przy odpowiednim zorganizowaniu współzawodnictwa pracy i akcji oszczędnościowej powinny być nie mniejsze niż w roku ub., a nie jak zaplanowała Cukrownia kwotę 47.600.000 złotych.

W szczególności duże oszczędności można uzyskać na remoncie. Wiemy z doświadczenia że towarzysze z Cukrowni są dobrymi fachowcami i jeśli chodzi o sprawę remontu to idą utartymi ścieżkami tradycji, wtedy kiedy należałoby przestudiować w jaki sposób dokonuje się remontów gdzie indziej, w szczególności w Związku Radzieckim. Można przytym skrócić i dążyć do skrócenia czasu remontu, zwolnić duże rezerwy fachowców w ten sposób zbędne siły przekazać do innych gałęzi przemysłu.

Komitet partyjny, Rada Zakładowa, których praca dotychczas jest na poziomie, powinni jeszcze bardziej wzmóc system pracy kolektywnej, a przede wszystkim zwrócić uwagę na narady produkcyjne, które nie są systematycznie urządzane.

Przedstawione wyżej błędy planu plantacyjnego w Cukrowni mają również miejsce w P.M.T., zaś w dziedzinie remontu i oszczędności również w Lubań-Wronki innych zakładów podobnego typu na terenie miasta. Towarzysze z Cukrowni zwracają uwagę na fakt, że wielkie oszczędności mogłyby być dokonane przez uproszczenie, albo ujednolicenie sprawozdawczości. Na przykład na Cukrowni zdaje się 30 różnych sprawozdań miesięcznie, co w dużym stopniu można by uprościć, a przez to samo uzyskać poważne oszczędności.

Zwiększyć dyscyplinę pracy

Z kolei omówimy plan produkcji i pracy partyjnej w Państwowej F-ce Obuwia im. M. Buczka. Jak zaznaczono w sprawozdaniu plan produkcyjny na tym zakładzie pracy został wykonany w 104,6 proc., a w m-cu lutym w 100 proc. Wysokość wykonywanego planu nie gwarantuje zrealizowania rocznego planu w ciągu 9 — 10 miesięcy na wymienionym zakładzie pracy. Celem podniesienia wydajności pracy, a tym samym zwiększenia produkcji należy przede wszystkim f-kę zabezpieczyć w systematyczne dostawy odpowiednich skór dla produkowania obuwia, oraz dostarczyć niezbędnych podstawowych części zamiennych do maszyn szewskich, ciężkich i kamaszniczych. W sprawach powyższych organizacja partyjna, Rada Zakładowa i Dyrekcja zwracała się do Radomskich Zakładów Obuwia w Radomiu i ponieważ to nie dało pozytywnego wyniku, przeto Komitet Miejski postanawia zająć się powyższą sprawą. Drugim niezbędnym warunkiem, który niewątpliwie wpłynie pozytywnie na podniesienie produkcji, jest konieczność dokończenia wprowadzenia nowej struktury organizacyjnej, która niewątpliwie wpłynie i wzmoże współzawodnictwo pracy pomiędzy grupami partyjnymi, oraz podniesie dyscyplinę pracy, gdyż dotychczasowa dyscyplina pozostawia wiele do życzenia. **Należy zlikwidować samowolne opuszczenie pracy, które cyfrowo wygląda w ten sposób, że przeciętnie każdego dnia opuszcza pracę 9-ciu robotników, co w miesięcznej daje 225 osób, a w przeliczeniu na godziny wynosi 1.800 godzin, a w przeliczeniu na złote strata równa się 108.000 złotych, a w stosunku rocznym ponad milion złotych. Przeciętnie dziennie spóźnia się 20 osób po 5 minut — co miesięcznie wynosi 25 godzin pracy, a w złotych 1.375 złotych, co w stosunku rocznym stanowi 16.500 złotych. Jakkolwiek załoga fabryki w 90 proc. składa się z członków Partii, to jednakże dyscyplina i świadomość polityczna pracowników pozostawia wiele do życzenia.**

Stąd wniosek, że w tym wypadku Komitet Miejski musi bezpośrednio stale i systematycznie obsługiwać zebrania partyjne na tej f-ce.

Wnioski ogólne

Z przykładu trzech podanych zakładów pracy nasuwają się następujące wnioski:

1 Podstawowe organizacje partyjne na wszystkich zakładach pracy muszą stać się czołowym czynnikiem w dziedzinie organizowania przedterminowego wykonania rocznego planu produkcji. W tym celu natychmiast po Konferencji Miejskiej na wszystkich fabrykach i zakładach pracy należy zwołać zebranie aktywu partyjnego i postawić zagadnienia konkretne wykonania miesięcznego, a nawet dekadowego planu produkcji, a na niektórych zakładach dziennego planu produkcji. Z kolei powinny się odbyć oddziałowe i grupowe zebrania partyjne, które powinny w sposób konkretny omówić plan opracowany przez aktyw zakładowy.

2 Do pracy w zorganizowaniu współzawodnictwa pracy należy wciągnąć Radę Zakładową, oraz zagadnienia produkcji powinwać, a następnie przedstawić plan całej załodze.

3 Każde zebranie aktywu powinno być obsłużone przez członka Komitetu Miejskiego, a ważniejsze zakłady pracy przez członka Egzekutywy Komitetu Miejskiego.

4 Co miesiąc między 1 — 5 powinna się odbyć narada produkcyjna z udziałem przodujących robotników partyjnych i bezpartyjnych, która powinna podsumowa wyniki produkcyjne ub. miesiąca i omówić plan pracy na przyszły miesiąc. Przy omawianiu wykonania planu z ubiegłego miesiąca należy szeroko stosować zasadę krytyki i samokrytyki.

5 Zebrania partyjne w sprawie produkcji nie powinny się odbywać tylko w początkach miesiąca, ale krótkie kontrolne zebrania powinny być urządzane conajmniej raz na 10 dni, tak aby każdy członek Partii wiedział jakie ma zadanie on sam i poszczególni

Edward DUBEL
Dyr. C. M. w Lublinie

Nowa organizacja handlu
na odcinku gospodarki mięsnej

(Dokończenie)

Czy to zadanie mogły wykonać Okr. Sp. Zb. Pr. Zw.? Otóż nie. Dlatego, że nie miały swojej własnej podbudowy organizacyjnej w głębi terenu, a zakup czyniły tylko systemem spędowym, tj. dojazdem do kilku lub kilkunastu punktów spędowych w powiecie, w pewne dnie. Zaś cały tydzień teren zakupu był poza kontrolą organizacyjno-handlową Sp. Zbytu. Dlatego też należało dalej przeprowadzić konieczną reorganizację i na odcinku uspołecznionego zakupu, jako niezawodnie szybkie do realizacji zadania. Tą podbudówką stała się Gm. Sp. Sam. Chł., jako prawowity gospodarz swojego terenu działania handlowo-gospodarczego i na tę organizację w zakupie żywca władze postawiły w 100% wprowadzając Gm. Sp. S. Chł., jako podstawowe organizacyjne ogniwo do nowej struktury handlu państwowo-spółdzielczego na odcinku gospodarki mięsnej dokonano przez to zasadniczej reorganizacji.

W woj. lubelskim istnieje 242 Gm Spółdzielnie Sam Chł, które już wcześniej zajmowały się organizacją spędu żywca dla Sp. Zbytu. Obecnie G. S. spędy te przejęły, przeorganizowując je w stałe punkty zakupu. Wprowadzenie G. S. do zakupu żywca odbywało się w m-cu lutym i tak: w dniu 1. II. — wprowadzono do zakupu 48 G. S., w dniu 14. II. 92 G. S. i w dniu 1. III. — weszło do zakupu pozostałych 102 Gm. Sp. Nowa struktura sięga głęboko w teren z gęstą siatką punktów handlowych w terenie. Dla prowadzenia zakupu żywca G. S. przeszkoliły zawczasu pracowników rekrutujących się przeważnie z biednych chłopów, lecz tu i tam w G. S. pracują jeszcze byli handlarze trzodą chlewną.

G. S. wprawiają się w nowej pracy. Zawarły kontrakt-plany z Centralą Mięsną na zakup żywca na m-c marzec na sumę około 1 miliarda 200 milionów złotych. Plan zakupu za kilka dni miesiąca marca wykazuje w skali województwa poważne osiągnięcia. Finansowanie obrotu zakupu G. S. dokonuje C. M. w Lublinie przez Kasę Targową i Państwowy Bank Rolny, dokonując przelewów Gm. Spółdzielni do Powiatowych Kas Komunalnych czy też B. G. S-ów.

Wskutek tego, iż G. S. przejęły teren zakupu, gdzie pracowały Spółdz. Zb. Prod. Zwierzęcych dalsze istnienie Spółdzielni Zbytu Prod. Zwierzęcych w tych nowych warunkach stało się zbyteczne. Dlatego też w dniu 27. II. br. na Krajowej Konferencji Prezesów Rad Nadzorczych i Zarządów Sp. Zbytu Produktów Zw. podjęto uchwałę rozwiązania Spółdzielni Zbytu, a oddziały powiatowe tych Spółdzielni postanowiono przereorganizować jeszcze w m-cu marcu w Pow. Oddz. C. M., które staną się oddziałami hurtu żywca i mięsa w powiatach. W ten sposób ustalona struktura handlu na odcinku gospodarki mięsnej byłaby dokończeniem wszystkich dotychczasowych etapów reorganizacyjnych, które zachodziły szybko i sprawnie w ostatnim czasie. Gm. Sp. Sam. Chł. jako spółdzielcza forma sięgają głęboko i szeroko w teren, a w powiatach państwowe hurty czyli zbiornice żywca, jak również hurt mięsa dla dystrybucji i przemysłu mięsnego, tj. dobra i planowa sprawnie działająca organizacja handlowa.

Z dniem 1. II. rb. Rząd wprowadził stałe ceny na żywiec, które rolnik przyjął jako bardzo kalkulacyjne, dopom że to do poważnego zwiększenia pogłowia żywca. Obowiązująca tabela klasyfikacji i cen wnosi uporządkowanie na rynku mięsnym. Kupno na wagę jest sprawiedliwą i nowoczesną metodą zakupu.

Aparat handlowy pracujący przy zakupie żywca w G. S., Sp. Zb. Produktów Zwierzęcych i nawet w samej C. M. nie jest doskonały. Szkoli się nowy typ uspołecznionego kupca-mięsiarza. Wiemy, że w aparacie tym jest jeszcze dużo elementu obcego klasowo i politycznie wrogiego nowym formom handlu, bakryminalno - kombinatorskiego. Aparat będziemy szybko uzdrawiali, usuwając szkodliwe jednostki. Centrala Mięsna łącznie z Centralą Samopomoc Chłopska będzie szkoliła nowych pracowników zakupu żywca, masarzy, organizatorów opasu bydła, tuczu, drobiu itp.

P. Z. G. S-y muszą bardziej pomagać Gm. Sp. Sam. Chł. w usprawnieniu ich działalności handlowej przez dobór klasyfikatorów handlowych, szkolenie buchalterów, planistów dla szybszego opanowania właściwych form handlu. Należy wzmóc w Gm. Spółdzielni dyscyplinę finansowo-sprawozdawczą. Rozbudować planowo buchty zakupu, zaopatrzyć je w wagi, place spędowe, w ogrodzenia z odpowiednim podziałem dla różnych zwierząt. Pobudować studnie i zorganizować pomoc weterynaryjną do walki z chorobami zwierzęcymi. Te wszystkie pociągnięcia organizacyjne ustawione szybko nadadzą właściwe cechy wyższych form organizacji handlu uspołecznionego odcinkowi gospodarki mięsnej, likwidując szkodliwe, średniowieczne dotychczas panujące u nas formy obrotu produkcją zwierzęcą.

Swietlica PINGW pracuje

Państwowy Instytut Naukowy Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach jest jednym z największych ośrodków kultury rolnej w Polsce. Prowadzi on prace, związane z uprawą roślin zbożowych, z podniesieniem ras w naszej hodowli i racjonalnym karmieniem zwierząt. Lecz Instytut nie tylko przoduje w pracy naukowej. Jego świetlica stanowi przykład dla innych w powiecie puławskim. Zajmuje ona kilka sal, a obecnie odnawia się jeszcze jedną salę teatralną, albowiem obok zespołów wokalnego i tanecznego powstaje tu kółko dramatyczne. Liczne czasopisma i gry, radioodbiornik, adapter i komplet płyt, czynią miłym czas spędzany po pracy w murach świetlicy. Szczególnie licznie gromadzą się ludzie w świetlicy we wtorki i w piątki. Wówczas zbierają się zespoły, by wspólnym wysiłkiem kierowników i wykonawców pracować nad podniesieniem poziomu artystycznego.

Z jednej sali dobiegają nas dźwięki fortepianu i słowa pieśni o Jaśle, który poszedł na wojnę, o Dnieprze, czy traktorzystach, a z drugiej rytm dziarskiego mazura czy krakowiaka. To zespoły ćwiczą przed występem. Przystąpiono bowiem do akcji umasowienia muzyki i pieśni polskiej. Nie na tym kończy się praca świetlicy. W przerwach słychać z bocznej sali skrzypienie kredy po tablicy i głosy czytających z książek. Kierownictwo świetlicy prowadzi kursy dla analfabetów.

Zespoły artystyczne wyjeżdżają często w teren. Urządziły one kilka koncertów w Puławach, w cukrowni Garbów a obecnie wybierają się do Opola. Spełniają one zadania „Artosu" w umasowieniu pieśni i muzyki.

TR.

ODPRAWA
puławskiego hufca ZHP

W dniu 2 bm. odbyła się w sali 11-letniej szkoły podstawowej w Puławach, odprawa połączeniowa puławskiego hufca ZHP. Z ramienia Chorągwi Lubelskiej wzięli w niej udział ob. Czerwiński i ob. Grzesiuk. Referat o nowych zadaniach stojących przed harcerstwem wygłosił ob. Grzesiuk. Wytyczne działalności połączonych hufców przedstawił ob. Kosmala. W odprawie wzięli udział przedstawiciele PZPR i ZMP. Zebrani postanowili w dniu 6 bm. wznowić pracę na terenie Opola włączając istniejący tam dotychczas oddzielnie hufiec, do hufca puławskiego. (TR)

Nieuporządkowany dojazd do stacji w Nałęczowie

W okresie roztopów wiosennych i w jesieni dojazd przemienia się w topielisko błota. A jest on ruchliwy. Codziennie młodzież szkolna, jeżdżi pociągiem do szkół w Lublinie. Robotnicy udają się koleją do pracy. Nikt dotąd nie pomyślał, by dojazd uporządkować, ułatwić młodzieży i robotnikom codzienne chodzenie na stację.

Nikt też nie pomyślał o uporządkowaniu postoju dorożek w Nałęczowie. Nagromadziło się tam w ciągu lat błoto, którego nikt nie usuwa. A szkoda, bo przecież Nałęczów w ciągu lata gości u siebie na kolonjach setki młodzieży i dzieci.

I jeszcze jedno: dlaczego w Nałęczowie nie ma dyżurnych dorożek do wszystkich pociągów?

Są to rzeczy ważne, zniechęcają one bowiem turystów i letników, przybywających do tej miejscowości.

J. T.

SPÓŁDZIELNIE OGRODNICZE
stanęły do współzawodnictwa pracy

W ślad za reorganizacją rynku owocarsko - warzywniczego, stanęli pracownicy spółdzielni ogrodniczych na Lubelszczyźnie do współzawodnictwa pracy, zawiązując przy Okr. Oddziale Centrali Spółdzielni Ogrodniczych w Lublinie, komitet współzawodnictwa.

Współzawodnictwo będzie polegać na usprawnieniu sortowania owoców, pakowania owoców, workowania warzyw i zbijania skrzynek. Wymienione prace wchodzą w zakres współzawodnictwa indywidualnego.

We współzawodnictwie zespołowym dążyć się będzie do najlepszego załadowywania i i rozładowywania wagonów w najkrótszym czasie, a tym samym do likwidowania do minimum strat powodowanych transportem owoców. Poza tym 5 Rejonowych Spółdzielni Ogrodniczych będzie współzawodniczyć w realizacji ochrony sadów i warzywników środkami mechanicznymi i chemicznymi, w osiągnięciu największych obrotów oraz w dokonywaniu największej ilości zakupów w Gminnych Spółdzielniach S. Ch. We współzawodnictwie biorą również udział pracownicy umysłowi. Spółdzielnie i zespoły przodujące otrzymają po podsumowaniu wyników współzawodnictwa premie, wyznaczone przez Centralę Spółdzielni Ogrodniczo-Warzywniczych w Warszawie. (rz)

Babin dostarcza zboża siewnego

Magazyny PZGS w Lublinie otrzymały zawiadomienie, że w najbliższych dniach otrzymają dodatkowy przydział 15 ton oryginalnego owsa siewnego. Zostanie on rozprowadzony w gminach Bełżyce, Chodel i Konopnica. (rz)

Uczniowie z Białej zbierali na TBS

Bialski Oddział Towarzystwa Burs i Stypendiów zorganizował w ostatnią niedzielę kwestę uliczną na rzecz TBS. Wzięli w niej czynny udział uczniowie szkół w Białej Podlaskiej. Dochód z kwesty wyniósł 15 tys. zł. (hs)

Ze sprawozdania I sekretarza MK PZPR

(Dokończenie ze str. 3)

bezpartyjni, pracujący razem z nim na jego odcinku.

6 Powodzenie wykonania planu zależy od mobilizacji całej organizacji partyjnej, od włączenia się do tej mobilizacji Rady Zakładowej po linii bezpartyjnych, dla każdego odcinka na zakładzie pracy i od systematycznej kontroli wykonania stawianych zadań.

Jeśli powyższe warunki zostaną przez organizację partyjną wykonane, w co nie wątpimy, to zadanie postawione nam przez Kongres, aby 3-ci rok planu trzyletniego wykonać w ciągu 9 do 10 miesięcy, zostanie przez nas wypełniony, a tym samym wkroczymy z dobrym startem w pierwszy rok planu 6-letniego.

7 Konferencja zobowiązuje kierownictwa wszystkich podstawowych organizacji partyjnych, aby w każdym zakładzie pracy były umieszczone tablice o estetycznym wyglądzie, na których będą codziennie podawane wyniki współzawodnictwa. Tablice te winny być umieszczone na najbardziej widocznym miejscu na zakładzie pracy.

Siedem pokazów
dała sekcja gimnastyczna

Zorganizowana na początku zimy ub. roku Sekcja Gimnastyczna w Męskim Gimnazjum i Liceum im. Zamojskiego w Zamościu przejawia ożywioną działalność. Ma ona na swoim koncie 7 pokazów gimnastyki na przyrządach, cieszących się wielkim powodzeniem wśród zamojskiej publiczności.

Za pieniądze uzyskane z tych imprez zakupiono przyrządy gimnastyczne do szkolnej sali gimnastycznej, która wzbogaciła się o tramp i poręcze, a wkrótce będzie mieć „konia". Dochód z jednego pokazu w wysokości 4 tys. zł przeznaczono na zakup książek dla biblioteki szkoły podstawowej w Białobrzegach pow. zamojskiego.

Obecnie sekcja gimnastyczna trenuje zapamiętale w związku ze spodziewanymi zawodami gimnastycznymi z tutejszą jednostką wojskową. Weźmie ona również udział w organizowanej przez Pow. Inspektorat Kultury Fizycznej, akcji propagandy sportu i gimnastyki przyrządowej na wsi. Dotychczasowe osiągnięcia młodzieży w tej dziedzinie sportu należy zawdzięczać w dużej mierze prof. Hajkowskiemu. (LL)

LUBELSKA FABRYKA MASZYN ROLNICZYCH w Lublinie, ul. 1 Maja 16 sprzeda w drodze przetargu 1 konia pociągowego, wałacha, lat 5, maści kasztanowatej. Oferty zamknięte należy składać w sekretariacie fabryki w terminie do dnia 15 marca 1949 r. godz. 10. W tymże dniu o godz. 12-tej nastąpi komisyjne otwarcie ofert.

Fabryka zastrzega sobie swobodny wybór oferenta oraz nieprzyjęcie poszczególnych ofert bez podania powodów.

Konia można oglądać codziennie w godz. od 7-ej do 16-tej w fabryce „Plon" przy ul. Fabrycznej Nr 2. 433 K.

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM zrabowane przez bandę dowody osobiste: legitymację Gimnazjum Mechanicznego, oraz zaświadczenie RKU Lublin-miasto (o Służbie Polsce) wydane na nazwisko Grobel Edward zamieszkały Lublin, Grodzka 20/24. 427 G

SKRADZIONO legitymację służbową Zarządu Miejskiego Nr 882, kennkartę, oraz inne dowody osobiste na nazwisko Maliszewskiej Zofii zamieszkałej Lublin. We teranów 14. Skradziono 4 lutego we Wrocławiu. 430 G

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez RKU Zamość na nazwisko Bardziak Stefan zamieszkały w Chełmie, ul. Lubelska 103. 437 G

ZGUBIONO dowód rejestracji konia wydany przez Zarząd Miejski Lublin, dowód osobisty wyd. przez PUR - Cieszyn nazw. Mrozik Stanisław, oraz legitymację żony Bronisławy wyd. Cukrownia — Lublin 435 G

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Zamość i dowód osobisty na nazwisko Demczuk Marian zamieszkały w Tyszowicach. 432 G

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Zamość, kennkartę i książkę tożsamości konia, wszystko na nazwisko Kozieł Zygmunt zamieszkały wieś Czerniczyn pow. Hrubieszów. 424 G

UNIEWAŻNIAM zgubiony tymczasowy dowód tożsamości konia wydany przez Zarząd Gminy Potok pow. Kraśnik Lubelski na nazwisko Zioło Władysław zamieszkały kol. Staw. 431 G

ZGUBIONO zaświadczenie rejestracji wydane przez RKU Lublin-miasto na nazwisko Biernacki Bogdan zamieszkały w Lublinie, ul. Lubartowska 23/8. 429 G

OGŁASZAJCIE SIĘ W Sztandarze Ludu

Pierwszy w Polsce
kurs dla instruktorów Teatrów Ochotniczych
otwarto w Lublinie

W dniu 5 bm. staraniem WKPZPR Woj. Zarz Z S Ch. oraz organizacji młodzieżowych został otwarty przy Szkole Dramatycznej mieszczącej się przy ul. Zielnej 3 pierwszy w Polsce dwuletni kurs instruktorów dla Teatrów Ochtniczych. Na otwarciu Kursów byli obecni przedstawiciele WKPZPR tow. Korolko Woj. Wydz. Kultury i Sztuki — ob. Kolasiński, KOSL — ob Witkowski, Wydz. Kultury i Oświaty przy OKZZ tow. Śliwowski. ZSCh — tow. Jasiński, ZMP — kol Mazurek oraz grono wykładowców szkoły z dyr. ob. Ossowską na czele.

Otwarcia szkoły dokonał ob. Kolasiński oddając głos dyrektorce ob. Ossowskiej, która w krótkim przemówieniu podkreśliła, że uczniowie tego zakładu winni być dumni, że stanowią pierwszy pionierski oddział w szerokiej ofensywie kulturalnej na odcinku teatru, który będzie realizował sztukę z ludu i dla ludu. Z kolei zabierali głos przedstawiciele Partii, KOSL, ZSCh oraz organizacji młodzieżowych.

Kandydaci na kurs typowani byli przez organizacje młodzieżowe, partie oraz ZSCh. Każdy z uczestników kursu może ubiegać się o stypendium miesięczne. Dla słuchaczy zamiejscowych, których jest przeważająca ilość, urządzona jest w chwili obecnej bursa na Czechowie Górnym.

Wojewódzki Zarząd Związku Samopomocy Chłopskiej ufundował do tej pory 3 stypendia po 10 tys. zł. a drugie trzy po 8 tys. zł. przeznaczyło Min. Kultury i Sztuki. Spodziewane są dalsze fundacje stypendialne.

Narada oszczędnościowa
w Państw. Przetw. Mięsnej Nr 64

W dniu 5 bm. odbyła się narada oszczędnościowa z udziałem wszystkich pracowników Państwowej Przetwórni Mięsnej Nr 64, na której dyrektor zakładów tow. Grudziński zreferował zebranym możliwości przeprowadzenia akcji oszczędnościowej w roku bieżącym, podkreślając, że w ciągu roku ubiegłego, kiedy oszczędzanie i racjonalizacja nie były zorganizowane, dzięki indywidualnie podejmowanej walce z marnotrawstwem surowca — przetwórnia przysporzyła państwu sumę 8 mil. zł. zaoszczędzonych.

Przeszedłszy z kolei do szczegółowego omówienia możliwości oszczędnościowych w ramach planu produkcji na rok bieżący, mówca wskazał na konieczność ograniczeń w zużyciu energii elektrycznej, wody i materiałów oraz na duże możliwości zwiększenia sum zaoszczędzonych przez podniesienie dyscypliny pracy.

W wyniku narady wybrano komisję oszczędnościową przetwórni w składzie ob. ob.: K. Byrkowski, J. Silkowski, S. Kasperkowiak i J. Kołczuga.

Na zakończenie zebrani pracownicy PPM Nr 64 uchwalili jednogłośnie rezolucję, w której zobowiązują się do zwiększenia wydajności pracy i obniżenia własnych kosztów produkcji przez maksymalną oszczędność.

(K. F. Nr 1)

Lubelski świat pracy
przeciw terrorowi rządu ateńskiego

Poprzez Okręgową Komisję Zw. Zawodowych w Lublinie wpłynęły już do tej pory z zakładów pracy Lubelszczyzny 33 telegramy adresowane bądź do Sekretarza Generalnego Narodów Zjednoczonych Trygve Lie bądź do premiera monarchistycznego rządu greckiego — Sofulisa, w których załogi fabryczne energicznie protestują przeciwko bezwzględnemu terrorowi rządu ateńskiego wobec bohaterów greckiego ruchu demokratycznego.

Także i organizacje związkowe manifestują w tym samym duchu. Ogniwa Zw. Zaw. Prac Poczt przesłały już 74 depesze protestacyjne, a organizacje terenowe innych związków zawodowych nadsyłają ciągle z obszaru całego województwa liczne rezolucje (pl)

AKADEMIA LIGI KOBIET
przy Urzędzie Wojewódzkim

W sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego odbyła się wczoraj akademia przy udziale członkiń Ligi Kobiet i zaproszonych koleżanek i kolegów.

Akademię zaszczycił swoją obecnością Wojewoda tow. Dąbek.

Po zagajeniu akademii przez tow. Wróblewską, przewodniczącą Koła L. K., wygłosiła referat tow. Kuczkowska na temat znaczenia kobiety w dobie obecnej, oraz jej udziału w walce o pokój i solidarność w Międzynarodowym Ruchu Kobiecym.

Po referacie przemówił do zebranych Wojewoda tow. Dąbek podkreślając zadania kobiety w życiu Narodu i walce o Polskę Socjalistyczną ,społeczną i zawodową. Nagrodzonych dyplomami uznania zostało cztery osoby, premie pieniężne otrzymało 30 kobiet.

Po części oficjalnej nastąpiła część artystyczna z udziałem chóru Ligi Kobiet i ZMP oraz zespołu świetlicowego „Czytelnika".

Nastrój wśród licznie zgromadzonych (500 osób) podniosły i uroczysty.

KRONIKA miejska

KURS JĘZYKA CZESKIEGO

Towarzystwo Przyjaźni Polsko - Czechosłowackiej urządza dwumiesięczny kurs języka czeskiego dla najszerszych rzesz społeczeństwa lubelskiego.

Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Towarzystwa w lokalu przy ul. Narutowicza 19, codziennie do dnia 15 marca o godz. 19.

Początek i miejsce wykładów będą ogłoszone w prasie.

WYSTAWA KOBIET - MALAREK

Staraniem koła Ligi Kobiet przy Urzędzie Wojewódzkim Lubelskim — zostanie otwarta w dniu Święta Kobiet tj. dziś 8 marca w świetlicy fabryki „Plon" wystawa obrazów lubelskich artystek - malarek. Udział w wystawie biorą: Paulina Turowska, Janina Miłosiowa, Maria Warakowska i Zofia Gilowska. Celem wystawy będzie zapoznanie szerokich mas pracowników fabrycznych ze sztuką malarską. (W. W.)

KINO TUR

We wtorek, dnia 8 bm. o godz. 17.30. Zarząd Wojewódzki TUR wyświetla w swoim lokalu przy ulicy Krak. Przedm. 21 zestaw filmów pt.: 1) Mikołaj Kopernik, 2) Zorza polarna, 3 Warmia i Mazury, 4) Śnieżny bałwan.

Dokąd dziś idziemy

KINA

APOLLO: „Sępy" godz. 15, 17.30, 20

BAŁTYK: „Siódma zasłona" pocz. godz. 15. 17, 19.

RIALTO: „Kopciuszek"

TEATRY

TEATR MIEJSKI:
„Lisie Gniazdo" godz. 19,30

TEATR MUŻYCZNY:
„Chata za wsią" godz. 19,30

Pogotowie Ratunkowe	tel. 22-73
Straż Pożarna	tel. 68
Komenda Miasta M. O.	tel. 23-83

DYŻURY APTEK

Dziś w nocy dyżurują apteki przy ul.: Krak. Przedm. 47, Narutowicza 27, Nowej 23 i M. Buczka 23.

Radio

Wtorek, 8 marca

Sygnał czasu: 5.10, 11.57.
Wiadomości: 5.15, 6.10, 7.00, 12.00, 16.00, 20.00, 23.00.
Wszechnica: 9.30, 19.40.

5.20 Koncert (Transm. z Czechosłowacji). 6.30 Muzyka poranna. 8.30 „Stare i nowe" (21). 8.55 Muzyka 11.40 Kronika kulturalna Czechosłowacji. 12.20 „Na swojską nutę". 12.45 Aud. dla wsi. 15.30 „Bitwa o wiosenne kwiaty" — aud. dla dzieci. 16.30 „Nad Chinami słońce wschodzi" — słuch. dla młodzieży. 17.05 Przegląd wydawnictw oświatowych. 17.10 Muzyka czeska. 17.40 Skrzynka PKO. 17.50 „O czystości" — pogadanka. 18.00 „Cztery lata w drewnianej szopie" — fragment książki Ewy Curie pt.: „Marja Curie". 18.15 Koncert kameralny. 18.50 „Kobiety w walce o pokój" — pogadanka. 19.00 Audycja dla wojska. 19.25 Popularna muzyka czeska. 21.00 Koncert czesko polski (transm. do Pragi i Bratysławy). 22.00 Mozaika muzyczna. 23.10 Muzyka taneczna.

Komunikat
Koła Terenowego Nr 2 PZPR

Egzekutywa koła terenowego Nr 2 dzielnicy „Śródmieście" zawiadamia towarzyszy, że dnia 10 bm. (w czwartek) odbędzie się w świetlicy MK PZPR zebranie, na którym członkowie koła otrzymają wkładki do legitymacji partyjnych. Stawiennictwo obowiązkowe.

Na RTPD

Uczniowie I i III plutonu Szkoły Szeregowych MO w Lublinie idąc śladem swych kolegów II plutonu, przeznaczają na cele RTPD: — I pluton — 3.100 zł, III pluton — 3.000 zł, wzywając jednocześnie inne jednostki MO do akcji pomocy na rzecz RTPD.

* * *

Kierownicy młynów PZZ okręgu lubelskiego złożyli na RTPD kwotę 3.500 zł.

TYDZIEŃ wymiany kulturalnej polsko-czeskiej

Komitet obchodu „Tygodnia Przyjaźni Polsko - Czechosłowackiej" organizuje w dniu 10 bm o godz. 17.00 w Teatrze Miejskim uroczystą akademię, na której program, poza referatem poświęconym zagadnieniom wzajemnego zbliżenia narodów polskiego i czechosłowackiego, złożą się recytacje czeskich poetów w oryginale i przekładach polskich, pieśni ludowe obu krajów w wykonaniu chóru Liceum Pedagogicznego oraz występ Filharmonii Lubelskiej, która wykona „Wełtawę" Smetany.

Piątkowy normalny koncert Filharmonii w dniu 11 bm o godzinie 19.30 w Domu Żołnierza będzie poświęcony całkowicie muzyce czeskiej.

I KONCERT Z CYKLU „Żywe wydanie dzieł Fr. Chopina"

Staraniem Wojewódzkiego Komitetu Wykonawczego „Roku Chopinowskiego 1949" w środę dnia 9 bm. o godz 20 w sali Towarzystwa Muzycznego (wejście przez Teatr) w pierwszym koncercie z cyklu „Żywe wydanie dzieł Fryderyka Chopina" wystąpi Prof. Józef Śmidowicz

Na program koncertu złożą się: Ronda op. 1 C-moll i op. 16 Es-dur, Nocturny op. 32 Nr 2, op. 37 Nr 1 i op. 55 Es-dur, Mazurki op. 41 Nr 1, 3 i 4, op. 50 Nr. 1 i 2, Walce op. 34 Nr. 2, 3 i op. 70 Nr. 2, oraz Scherzo op. 54 E-dur Bilety w cenie od 100 do 300 zł. do nabycia w księgarni Z. Budziszewskiego Krak.Przedmieście 32 oraz w dniu koncertu w kasie Teatru.

Dobroczyńca ludzkości

Normalnie rzecz biorąc to po godzinie 19,00 wszystkie kolonialne sklepy są już zamknięte i amatorzy gorzały mogą ją nabyć jedynie

w pierwszej lepszej knajpie. Istnieje jednak w mieście naszym miejsce, które dostarcza wódki każdemu, a obsługiwane jest przez człowieka o gołębim sercu. Ten żadnemu pijakowi nie odmówi i sprzeda mu upragniony płyn w każdej ilości i o każdej porze.

Drzwi wódczanego Sezamu choć okratowane, są odwiedzane bardzo często. Ludzie stojący w ogonku przed kinem „Bałtyk" mają wielką wygodę, bo mogą „skoczyć naprzeciwko" i przynieść „ćwiartkę" by czas miłej płynął...

Dziwny ten sklep mieści się w dzielnicy wybitnie robotniczej, a usłużny subiekt przez licznych entuzjastów wyrobów wyskokowych nazywany jest nieszczędliwie „dobroczyńcą ludzkości".

Kompozytor tygodnia — Smetana

Twórca „Libuszy" Fryderyk Smetana jest największym kompozytorem czeskim. Do najwybitniejszych jego dzieł należą sławne opery „Sprzedana narzeczona", „Dalibor", „Dwie wdowy", „Libusza" i „Mur diabelski" oraz głośne poematy symfoniczne. Spośród poematów symfonicznych wymienić należy zwłaszcza cykl „Moja ojczyzna", składający się z sześciu utworów, w których Smetana mistrzowsko wyraził gorący patriotyzm. W bież. tygodniu na fali Warszawy II usłyszymy w 7 wieczorowych audycjach muzycznych kilka koncertów, poświęconych twórczości Smetany.

Z ŻYCIA AKADEMICKIEGO

NOWA TEMATYKA SZKOLENIOWA

Prezydium Zarządu Głównego ZAMP wprowadziło zmiany w tematyce i w metodzie pracy szkoleniowej. Tematyka seminariów szkoleniowych do końca tego roku akademickiego ma obejmować: „plan sześcioletni", „perspektywy rozwoju wsi polskiej", „ZSRR — jako kraj socjalizmu" oraz „patriotyzm i internacjonalizm" — Seminaria, jak również zebrania organizacyjne będą się odbywały raz w miesiącu. Powodem zmniejszenia ilości godzin pracy w ZAMP-ie jest wzgląd na to, by studenci mieli więcej czasu na naukę, lepiej przygotowywali się na seminaria i mogli brać udział w akcji przedwyborczej do Zarządów Kół Naukowych.

BUDOWA CENTRALNEGO DOMU MŁODZIEŻY W WARSZAWIE

W związku z rozpoczęciem prac przy budowie Domu Młodzieżowego powstają Wojewódzkie Komisje Budowy CDM, do których wchodzą przedstawiciele ZMP, ZAMP, ZHP i SP.

Dom Młodzieży ma stać się ośrodkiem, który w przyszłości skupi wszystkie zagadnienia życia młodzieżowego.

KSIĄŻKI DLA ZMP

Wszystkim zapewne wiadomo, że wielu studentów — ZAMP-owców wyjeżdża w teren na tzw. Uniwersytety Niedzielne. Są to odczyty lub pogadanki prowadzone dla chłopów i robotników.

Jako nagrodę za jakościowe podniesienie pracy na tym odcinku ZAMP otrzymał dwa komplety książek (każdy po 9 szt.) przeznaczone dla kół ZMP.

KOMUNIKAT

Zarząd Uczelniany ZAMP przy KUL podaje do wiadomości, że na posiedzeniu z dnia 25 lutego br. wykluczył z listy członków kol. Grusiewicza Czesława za nieprzestrzeganie dyscypliny organizacyjnej.

PLENARNE ZEBRANIE KOMITETU ŚRODOWISKOWEGO FPOS

Dnia 13 marca tj. w niedzielę o godz. 10-tej odbędzie się plenarne zebranie Komitetu Środowiskowego FPOS w sali 19 na KUL-u. Tematem zebrania będzie uzupełnienie prezydium, omówienie celu i zadań FPOS, dyskusja nad ramowym statutem wydziałowych kół naukowych oraz ustalenie zakresu ich działalności.

Prezydium FPOS przywiązuje do tego zebrania dużą wagę, ponieważ spodziewa się, że jego wyniki przyniosą zmianę ustosunkowania się kół naukowych do poczynań FPOS-u i wpłyną na uaktywnienie pracy Komitetu Środowiskowego.

DZIEŃ KOBIET

We wtorek, dnia 8 marca studenci UMCS-u i KUL-u wezmą udział w demonstracji kobiet żądających wolności i pokoju w świecie.

JESZCZE O KOŁACH NAUKOWYCH

Wiele pisaliśmy w „Sztandarze Akademika" na temat kół naukowych, a to z tego względu, że sprawa reorganizacji i uaktywnienia ich pracy jest paląca. Zadań, jakie się obecnie na nie nakłada nie będziemy wymieniać, sądząc, że po tym, cośmy pisali i po zapoznaniu się z ramowym statutem i okólnikiem Ministerstwa Oświaty z dnia 19 lutego każdy student — członek swego koła będzie znał swoje obowiązki.

Idzie teraz przede wszystkim o to, by reorganizacja postępowała szybciej i by nowe koła mogły się wziąć do określonej pracy. Jeżeli są w kole członkowie hamujący pracę, należy ich przekonać o konieczności reorganizacji, a jeśli się to nie uda — usunąć. W uaktywnianiu pracy w kołach musimy być bardziej radykalni, zważywszy na to, że ma być ona pogłębieniem wiedzy zdobytej na uczelni, rozbudzeniem wśród słuchaczy zamiłowania do pracy naukowo - badawczej oraz powiązaniem pracy naukowej i samokształceniowej z kierunkiem rozwoju Polski Ludowej. Trzeba tylko okazać trochę dobrej woli i chęci, bo chyba nie ma takiego studenta, któremu by te postulaty nie odpowiadały.

PRELEKCJE DLA ROBOTNIKÓW

Dla robotników fabryk lubelskich ZAMP-owcy wygłaszają referaty na temat historii ruchu robotniczego w Polsce. Dotychczas zostało wygłoszone na ten temat 12 referatów w 12 fabrykach Lublina.

Obecnie w związku z Tygodniem Przyjaźni Polsko - Czechosłowackiej prelegenci ZAMP-u przygotowują referaty traktujące o zbliżeniu tych dwóch bratnich narodów słowiańskich.

8 Marca — Międzynarodowy Dzień Kobiet

NASZE OSIĄGNIĘCIA i nasze plany na przyszłość

8 marca—Międzynarodowy Dzień Kobiet, ma w naszej rzeczywistości odmienny całkowicie charakter niż w krajach kapitalistycznych. Jeżeli w krajach kapitalistycznych kobiety mobilizują w dniu tym swe siły do walki o swe faktyczne równouprawnienie, o równą płacę — za równą pracę, o obronę macierzyństwa itp., do walki przeciwko wszelkiemu wyzyskowi mas pracujących — to w naszej rzeczywistości, w Polsce i innych demokracjach ludowych 8 marca jest dniem podsumowania naszych osiągnięć i wytyczenia nowych zadań na przyszłość.

Rok 1948 a w szczególności drugie jego półrocze było okresem dużej aktywizacji kobiet na Lubelszczyźnie. Momentem przełomowym były plenum lipcowe i sierpniowe KC PPR. Krytyczna ocena pracy organizacji partyjnych wśród kobiet i wyciągnięcie z niej słusznych wniosków pozwoliły na uniknięcie szeregu błędów, usprawniły i wzmocniły pracę, oddziałały aktywizująco na pracę wśród kobiet we wszystkich organizacjach społecznych i zawodowych. Wzmogła się i usprawniła praca Zarządów Ligi Kobiet, Rad Kobiecych przy Zw. Zawodowych i Samopomocy Chłopskiej.

Przełamane zostały opory wynikające z niesłusznej koncepcji aktywu, że kobieta, szczególnie kobieta wiejska boi się polityki, że do kobiety należy mówić tylko o dziecku i przepisach kulinarnych. Masowe dotarcie do kobiety wiejskiej z aktualnymi, najbardziej żywotnymi zagadnieniami gospodarczymi i politycznymi wsi wykazało bezpodstawność tej koncepcji. Mało i średniorolna chłopka żywo interesuje się wszystkim tym, czy żyje wieś, chce i może brać czynny udział w całokształcie życia swej gromady.

Aktywizacja kobiet na Lubelszczyźnie znalazła swój liczbowy wyraz w wynikach wyborów do władz Samopomocy Chłopskiej w Województwie Lubelskim. Do Zarządów Gromadzkich weszło 1.157 kobiet, do Zarządów Gminnych 428 kobiet, do Komitetów Sklepowych przy spółdzielniach 364 kobiet. We wzroście stanu organizacyjnego Ligi Kobiet i Kół Gospodyń ZSCh.: Jeżeli 8 marca 1948 r. mieliśmy na Lubelszczyźnie około 120 Kół Gospodyń, które obejmowały około 2 tysiące kobiet wiejskich, to na dzień 8 marca w roku bieżącym mamy 550 kół — liczących 11.330 kobiet.

8 marca 1948 roku Liga Kobiet liczyła na terenie naszego województwa 118 kół zrzeszających 6800 członków, na 8 marca b. roku Liga liczy 14.540 członków.

Aktywizacja kobiet znalazła swój wyraz w dziesiątkach zebrań kobiecych w gromadach, w dziesiątkach odpraw aktywu na gminach, w powstawaniu gminnych ogniw kobiecych ZSCh. — Gminnych Rad Kobiecych (których powstało 33 w styczniu i w lutym.

Wyrósł aktyw kobiecy na szczeblu wojewódzkim i powiatowym — mamy już również aktyw gminny.

W miesiącu lutym br. organizacje kobiece przystąpiły do przygotowana święta kobiet — poprzez wzmożoną akcję rozbudowy organizacji imieniem 8 marca.

Akcja ta dała poważne wyniki, które nie sposób jeszcze ująć ściśle cyfrowo. W przybliżeniu jednakże — w miesiącu lutym powstało na naszym województwie ponad 35 nowych Kół Gospodyń ZSCh., obejmujących około 1.000 kobiet, 157 Kół Ligowych, w tym 4.103 członkiń. Zorganizowano ponad 40 Rad Kobiecych ZSCh na szczeblu gminnym.

Akcja 8 marca wykazała raz jeszcze, że możliwości mobilizacyjne są ogromne, że kobiety chętnie się organizują, że należy tylko konsekwentnie kontynuować rozpoczętą pracę, szeroko docierać do kobiety w mieście i na wsi i dopomóc jej w aktywizowaniu się.

Osiągnięcia nasze, z którymi przychodzimy na dzień 8 marca nie są jeszcze dostateczne, nie są proporcjonalne do możliwości — jednakże są bezsprzecznie poważne. Podstawowym naszym osiągnięciem jest przełamanie stagnacji we wszystkich ogniwach pracy wśród kobiet. Wkroczenie na słuszną drogę — mobilizowania kobiet wokół podstawowych zagadnień gospodarczych, politycznych i kulturalnych kraju, szerokie włączanie ich w ogólny nurt budownictwa fundamentów socjalizmu w Polsce.

Wzmóc dotychczasową pracę, usprawnić ją, nadać jej jak najszerszy zasięg — wychowywać coraz szerszy aktyw kobiecy, coraz szerzej docierać do kobiety nieustannie czuwać nad jej warunkami pracy i życia, dopomagać w zdobywaniu kwalifikacji, w wychowaniu dziecka — oto zadania jakie stoją przed nami na najbliższą przyszłość.

Kier. Wydz. Kobiecego KW PZPR
(SOCHA STEFANIA)

8 Marca 1949

Przed 39 laty w 1910 r. na konferencji kobiet w Kopenhadze ustanowiono dzień 8 marca jako międzynarodowe święto kobiet. Od tąd stał się 8 marca dniem międzynarodowej solidarności, przeglądem osiągnięć kobiet w walce o wolność i równouprawnienie, dniem mobilizacji kobiet na całym świecie do nowych zadań i czynów.

Dzisiejsze święto kobiet odbywa się pod znakiem walki o pokój, walki przeciw agresywnej polityce anglo-amerykańskich imperialistów, usiłujących ściągnąć na ludzkość nieszczęścia nowej wojny.

Na całym świecie, na manifestacjach, wiecach i demonstracjach kobiety wyrażają dziś swą niezłomną wolę pokoju.

17 milionów mężczyzn, kobiet i dzieci zginęło w czasie ostatniej wojny. Ci, którzy na ofierze krwi tych 17 mil. ludzi zarobili zawrotne sumy, podżegają do nowej wojny. Młodzież, która wzrosła w koszmarnych czasach okupacji i nie zaznała radości dzieciństwa ma stać się mięsem dla armat kapitalistów amerykańskich, stwarzających psychozę wojenną, by móc znaleźć rynki zbytu dla broni i amunicji, zgarniać jak najwięcej pieniędzy.

Wydatki na zbrojenia wzrosły w St. Zjednoczonych od 1948 r. jedenastokrotnie. W Anglii stanowią największą pozycję w budżecie. We Francji pochłaniają jedną trzecią wydatków państwa. Te zbrojenia z dnia na dzień obniżają stopę życiową rodzin robotniczych, a wypełniają portfele kapitalistów.

Świat podzielił się na dwa obozy. Po jednej stronie koncentracja sił wstecznictwa i podżegania wojennego, prawa antyrobotnicze o wyzysk kobiety. Po drugie walka o pokój, twórcza praca, podniesienie dobrobytu i szczęścia człowieka, pełne równouprawnienie kobiety.

Na czele obozu pokoju stoi Zw. Radziecki. Ku niemu zwracają się dziś myśli wszystkich kobiet, ku Zw. Radzieckiemu, który wziął na siebie obronę pokoju, walki o ograniczenie zbrojeń i wykluczenia wojny ze stosunków między ludźmi.

Miliony kobiet na całym świecie widzą w Związku Radzieckim ostoję pokoju i dziś na wiecach i manifestacjach wyrażają swą wolę solidaryzowania się z nim w jego nieugiętej walce o zmniejszenie budżetów wojennych, o redukcję zbrojeń, o zakaz produkcji broni atomowej, o zaprzestanie zawierania sojuszów wojskowych i paktów zmierzających do podziału świata na wrogie obozy. Solidarne siły obozu pokoju i postępu są tak potężne i niezwyciężone, że unicestwią plany garstki podżegaczy wojennych, utrwalą pokój dla dobra ludzkości i szczęścia przyszłych pokoleń.

Uśmiechnięte twarzyczki wychowanków przedszkola RTPD przy ul. Lubomelskiej są najwymowniejszym dowodem, że dzieciaki czują się tu dobrze. 4-ro letniej Basi Kądziołównie (zdjęcie w rogu) smakuje śniadanie w przedszkolu — chlebek z jajecznicą i słodka, biała kawa. Basia, córka pracownika Polskiego Radia chce koniecznie być w przyszłości... tancerką, tym bardziej, że jest w tym kierunku bardzo uzdolniona. Marzenia przyszłej gwiazdy baletowej już się częściowo spełniają, gdyż tańczyła ona kilkakrotnie na scenie Teatru Muzycznego zdobywając sobie wielkie uznanie publiczności.

Przodownica pracy społecznej

Zawsze czynna, zawsze gotowa do wzięcia udziału w każdej akcji politycznej czy społecznej, towarzyszka Józefa Lachowa jest popularną, w mieście naszym, społecznicą.

Drobna ta kobieta, czyniąca wrażenie młodziutkiej dziewczyny, choć jest już matką ośmioletniej córeczki, jest bardziej energiczna i wytrwała niż najsilniejszy mężczyzna.

W latach 1946/47 jako kierowniczka Wydziału Kobiecego przy MKPPR w Lublinie jest tow. Lachowa niestrudzoną w organizowaniu kobiet do pracy społecznej. bierze niezwykle, czynny udział w referendum, a następnie w wyborach.

Potem przechodzi tow. Lachowa do pracy w RTPD. Kiedy obejmuje stanowisko przewodniczącej oddziału lubelskiego, RTPD jest biedną, ledwie wegetującą instytucją, bez jakichkolwiek funduszy.

Tow. Lachowa energicznie wzięła się do dzieła. Dziś, lubelski Oddział RTPD jest najbogatszy ze wszystkich oddziałów w całej Polsce. Prowadzi kilka przedszkoli, szkołę i posiada szeroko rozgałęzione doskonale wyposażone i zaopatrzone placówki w których dzieciom niczego nie brak. Wszystko to zdziałała zawsze uśmiechnięta, zawsze pełna entuzjazmu i pełna odważnych pomysłów tow. Lachowa.

Potrafiła uruchomić pierwszą na terenie Lubelszczyzny szkołę RTPD i postawić ją od razu na wysokim poziomie. To jednak, jeszcze nie zadowoliło tow. Lachowej. Zatroszczyła się też o to, by dzieci i po nauce miały odpowiednią opiekę. Zorganizowała przy szkole świetlicę, w której dzieci pozostają tak długo, póki matki ich są zajęte pracą zawodową. Tow. Lachowa pragnie uruchomić jeszcze kilka świetlic międzyszkolnych, by w ten sposób przyjść z pomocą w wychowaniu dziecka, kobiecie pracującej.

Niemniejszym osiągnięciem jest budowa przedszkola w dzielnicy robotniczej. Zostanie ono uruchomione pierwszego kwietnia. Będzie to najpiękniejsze, najlepiej wyposażone, wzorowe przedszkole Lubelszczyzny.

W tej chwili przygotowuje się również lokal na świetlicę dworcową. Będzie to placówka wychowawcza, w której dzieci dojeżdżające codziennie do szkół, spoza Lublina, znajdą nie tylko należytą opiekę ale również zdrowy ciepły posiłek. Lokal mieści się przy ul. 1 Maja i zostanie jeszcze w tym miesiącu oddany do użytku.

A tow. Lachowa ma już nowe plany. Pragnie uruchomić drugą szkołę RTPD, tym razem w dzielnicy robotniczej. Jesteśmy pewni, że i ten plan zostanie zrealizowany i że już w najbliższym czasie nabierze realnych kształtów.

„Kocham dzieci i chcę, by były szczęśliwe, by wzrastały w radości, wychowały się na dzielnych godnych obywateli socjalistycznej ojczyzny". — Oto myśl przewodnia, która przyświeca tow. Lachowej, dodaje jej bodźca do walki o lepsze jutro dla młodego pokolenia.

PRZODOWNICA PRACY

Tow. Józefa Wawrzeniak od 2-ch lat pracuje w Państwowej Przetwórni Mięsnej w Lublinie. Kiedy załoga Przetwórni stanęła do współzawodnictwa pracy, w pierwszych jej szeregach znalazła się tow. Wawrzeniak i od tej pory nie osłabiła tempa pracy.

Pracuje w grupie siedmiu kobiet przy ważeniu puszek z konserwami mięsnymi. Doszła do takiej wprawy, że waga jej puszek zgadza się na gram. Młoda robotnica nie musi tracić niepotrzebnie czasu na odejmowanie czy dodawanie mięsa.

„To nic wielkiego — mówi tow. Wawrzeniak — trzeba mieć tylko „miarę w ręku".

A tę miarę właśnie posiada tow. Wawrzeniak i dlatego przoduje w pracy.

Na tow. Wawrzeniak spoczywa również obowiązek dopilnowania dokładnej wagi konserw całej grupy, oraz tarowanie wagi.

Kiedy praca przy ważeniu zakończona, grupa tow. Wawrzeniak przechodzi do mycia puszek konserwowych i przygotowania ich do napełnienia. W tej pracy również przoduje tow. Wawrzeniak.

Jak się to dzieje, że potraficie uporać się z większą ilością puszek, aniżeli wasze koleżanki — pytam.

„Udaje mi się to tylko dlatego, że wszystko sobie przygotowuję, by mieć pod ręką co trzeba i staram się nie tracić niepotrzebnie czasu" — mówi tow. Wawrzeniak.

Tow. Wawrzeniak niemniej gorliwie oddaje się pracy społecznej. Jest sekretarzem II Koła Zakładowego. Wchodzi w skład egzekutywy Komitetu Fabrycznego, jest przewodniczącą sekcji młodzieżowej i referentką kobiecą. Z ramienia Ligi Kobiet często wyjeżdża w teren, gdzie prowadzi akcję uświadamiającą wśród mieszkanek wsi. Wygłasza referaty na kołach fabrycznych i organizuje zebrania na fabrykach na Kalinowszczyźnie, nie zapomina również o pracy nad sobą. Obecnie uczęszcza na dwuletni kurs partyjny.

Pismo Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Wydawca — Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa". Redakcja i Administracja 3-go Maja 12. Telefony: Redakcja 20-04. Redaktor Naczelny 26-93. Dyrektor Administracja 34-56. Kolportaż 39-02. Buchalteria 27-23. Ogłoszenia 23-72. Rozd... Konto czek. PKO Nr II-445. Warunki prenumeraty: prenumerata miesięczna 150 prenumerata zbiorowa zł. 75. Odbito czcionkami Państwowych Lubelskich Zakładów Graficznych w Lublinie, M. Buczka 12.
A — 25300